

**BRM.0012.8.4.2018**

**Protokół z posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania w dniu 21 marca 2018 r. w godz. od 13.00 do 14.50 w sali nr 418 Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej**

Obecni na posiedzeniu zgodnie z listą obecności.

Zaproszeni na posiedzenie:

Naczelnik Wydziału Oświaty – E. Gęca

V-ce Prezes Zarządu ZNP – J. Stokłosa

Posiedzeniu przewodniczyła radna Krystyna Szaniawska – Przewodnicząca Komisji. Przewodnicząca Komisji przywitała radnych, zaproszonych gości, stwierdziła kworum i odczytała tematykę posiedzenia.

**Tematyka posiedzenia:**

1. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Opiniowanie projektów uchwał skierowanych do Komisji.
3. Sprawy różne.

Tematyka posiedzenia została przyjęta bez uwag. Wynik głosowania: 11 – za, 0 - przeciw, 0 - wstrz.

**Ad.1**

Komisja zatwierdziła protokół z posiedzenia Komisji w dniu 08 lutego 2018r. (BRM.0012.8.3.2018). Wynik głosowania: 11 – za, 0 - przeciw, 0 - wstrz.

**Ad.2**

Przewodnicząca poinformowała, że do Komisji wpłynęły trzy projekty uchwał do zaopiniowania. Po odczytaniu treści pierwszego projektu (druk 47) udzieliła głosu Naczelnik Wydziału Oświaty.

Naczelnik WO poinformowała, że w związku z wejściem w życie nowej ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, która wprowadziła zmiany w ustawie Karta Nauczyciela nastąpiła konieczność wprowadzenia zmian do uchwały w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli. Ponieważ teraz niektóre zapisy są już w tej chwili ustawowe, to należało w uchwale niektóre zapisy wykreślić, a niektóre zmienić. Ustawowym zapisem stało się pensum dla nauczyciela zatrudnionego dodatkowo w celu współorganizowania kształcenia integracyjnego, czy kształcenia dla uczniów niepełnosprawnych. Następnie Pani Naczelnik pokrótce przedstawiła dotychczasowe zapisy w uchwale, które do tej pory obowiązywały i wyjaśniła, na czym polegają zmiany, które zostały wprowadzone zgodnie ze zmianami w ustawie.

Radny K. Woźniczka powiedział, że nie ma pytań bezpośrednio do uchwały, ale chciałby poruszyć ogólnie zagadnienie wicedyrektorów. W tej chwili w gminie jest dość dużo szkół i zespołów szkolno-przedszkolnych, gdzie nie ma stanowiska zastępcy dyrektora. Radny zauważył, że powstaje duży problem w momencie, gdy dyrektor np. zachoruje, więc chyba

należałoby podjąć jakieś działania, żeby zmienić tą sytuację, choćby poprzez unaocznienie, pokazania tego problemu ustawodawcy.

Naczelnik WO wyjaśniła, że stanowisko wicedyrektora jest regulowane ustawowo, czyli w szkole mającej do 12 oddziałów, nie ma wicedyrektora. Ponadto ustawa nakazuje, że Prezydent Miasta zarządzeniem wyznacza nauczyciela do zastępowania dyrektora w czasie jego nieobecności i takie osoby są w gminie wyznaczone, są one wskazywane przez dyrektora. Sprawa się skomplikowała, kiedy ustawą o finansowaniu zadań oświatowych wprowadzono zmiany do Karty Nauczyciela, gdzie zmieniono wymiar urlopu dla dyrektora. Pani Naczelnik wyjaśniła, że już w tej sprawie dwa razy pisali do ministerstwa. Podała kilka przykładów związanych z wykorzystaniem czasu urlopowego przez dyrektora i dodała, że dyrektor musi dostosować urlop do organizacji pracy szkoły. Następnie wyraziła zdanie, że ta sprawa jest nieunormowana, jest to luka prawna. Problem ten został również poruszany na Komisji Edukacji Związku Miast Polskich, postulat wysłano do ministerstwa.

Radny K. Woźniczka poinformował, że spotkał się już w opiniach, że jak tak dalej będzie, to dyrektorów trzeba będzie „brać z łapanek”.

Naczelnik WO wyraziła zdanie, że w trakcie roku szkolnego tego problemu nie ma, pojawia się on dopiero w wakacje, ponieważ osoba wyznaczona do zastępowania dyrektora przez Pana Prezydenta, nie może go zastąpić, bo jest na urlopie.

Na pytanie radnego K. Dybicha, czy osoba wyznaczona do zastępowania dyrektora, przejmuje uprawnienia wicedyrektora, Naczelnik WO odpowiedziała, że nie.

Po krótkiej dyskusji i wyjaśnieniach Pani Naczelnik, że dyrektorzy i cała kadra kierownicza mają 35 dni urlopu oraz pozostałych informacji na temat problemów z tym związanych, Przewodnicząca Komisji zwróciła się z pytaniem, jak będą płaceni ze średniej wakacyjnej nauczyciele, czy dyrektorzy, którzy są zatrudniani w czasie wakacji np. przy półkoloniach.

Naczelnik WO odpowiedziała, że u nauczycieli nie zmieniło się nic, dalej mają liczoną średnią wakacyjną. Natomiast, jeżeli dyrektor pracuje w wakacje, nie ma godzin nadwymiarowych, a od września dyrektorzy w ogóle nie mogą mieć godzin nadwymiarowych, chyba że wynika to z ramówek, bo prowadzi klasę.....

Na pytanie radnego W. Wiekiery, czy do tej pory dyrektorzy mogli mieć godziny nadwymiarowe, Pani Naczelnik odpowiedziała, że tak. Mieli zniżkę etatu, ale do połowy wysokości godzin dydaktycznych mogli mieć, bądź jeżeli to wynikało z ramówek. Teraz nie będzie miał w ogóle godzin nadwymiarowych. Wracając do wątku liczenia średniej, to ponieważ do tej pory dyrektorzy mieli urlopy w ferie i wakacje, to w związku z tym taki dyrektor na zasadzie umowy zlecenie mógł być kierownikiem półkolonii w czasie wakacji. W tej chwili, żeby być kierownikiem półkolonii musiałby wziąć urlop z tych 35 dni. Dyrektor, jeżeli w ferie i wakacje nie jest na urlopie, tylko w pracy, to nie ma średniej wakacyjnej.

Radny G. Przewieźlik powiedział, że sprawa, którą chce poruszyć dotyczy kierowników. Do radnego dochodzą sygnały, że gro kierowników zastanawia się nad tym, żeby przestać pełnić tą funkcję, ponieważ mając zniżkę godzin mogli mieć dodatkowe godziny, a od września nie będą mieć i dodatkowo będą mieli tylko te 35 dni urlopu.

Naczelnik WO wyjaśniła, że takie są zapisy ustawowe, są to zmiany w Karcie Nauczyciela.

Radny G. Przewieźlik zapytał, czy w tej sytuacji, są dodatkowe pieniądze z ministerstwa na to, żeby zwiększyć dodatki motywacyjne, czy funkcyjne dla tej kadry kierowniczej?

Naczelnik WO odpowiedziała, że nie, ale od kwietnia będą podwyżki dla nauczycieli w wysokości 5%. Natomiast dodatki motywacyjne i funkcyjne są ustalane w regulaminie wynagradzania nauczycieli, który jest zatwierdzany przez Radę. Regulamin, który funkcjonuje w tej chwili został uzgodniony ze wszystkimi związkami. Zmiany, które teraz zostały zaproponowane do wprowadzenia, są w trakcie negocjacji ze związkami zawodowymi. Niestety jak do tej pory związki nie zaproponowały konkretnych rozwiązań. Pisma, które związki wysłały do nauczycieli z konkretnymi kwotami, nigdy nie trafiły do gminy do uzgodnienia.

Na uwagę radnego G. Jaszczyry, że ma pismo skierowane do Prezydenta, w którym związki zajmują stanowisko w tej sprawie, Naczelnik WO odpowiedziała, że pismo dotyczyło nieprzyjęcia zmian, a nie konkretnych kwot. Związki nie odniosły się do wysokości proponowanych dodatków, tylko do zapisów merytorycznych, nie zaproponowały konkretnych kwot, tak jak w przypadku pism do nauczycieli.

Radny W. Wiekiera zapytał, ile może stracić dyrektor pracujący w placówce, gdzie będą organizowane półkolonie, jak nie będzie miał liczonej tej średniej?

Naczelnik WO odpowiedziała, że jak będzie na urlopie, to będzie miał średnią liczoną i jak będzie na urlopie, to może prowadzić półkolonie.

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że Komisja już wielokrotnie wnioskowała o podwyżkę dodatków dla dyrektorów. Następnie zauważyła, że dopóki nie zostanie to ustalone między urzędem, a związkami, to nie dostaną tego, bo w ślad za dodatkami dla dyrektorów muszą pójść dodatki dla wicedyrektora i kadry kierowniczej.

Na pytanie radnego G. Przewieźlika, czy to już oficjalnie potwierdzone, że Dąbrowa Górnicza dostanie mniejszą subwencję, Pani Naczelnik odpowiedziała, że tak, subwencja jest niższa od planowanej o około 2mln.300tys.zł.

Na kolejne pytanie radnego G. Przewieźlika, czy są przedstawione jakieś konkretne argumenty, skąd jest ta zmiana, Naczelnik WO odpowiedziała, że niestety nie wie, jak jest wyliczana planowana subwencja. Pani Naczelnik poinformowała, że zwróciła się z pytaniem do ministerstwa, dlaczego ta subwencja naliczona jest mniejsza od planowanej, skoro nie spadła liczba uczniów i okazało się, że standard finansowy, który jest podstawą naliczenia subwencji oświatowej, do naliczania planowanej, był dużo wyższy i wskaźnik korygujący, też był większy. Teraz ten standard jest mniejszy, w związku z tym jest mniejsza subwencja. Standard finansowy jest ponad 5tys. na ucznia, a wskaźnik jest dla każdej gminy inaczej wyliczany.

Radny G. Przewieźlik wyraził zdanie, że jest nauczycielem i zna to środowisko i jest bardzo zaniepokojony tymi wszystkimi zmianami, ponieważ spowodują one, że nikt nie będzie chciał być dyrektorem, czy kierownikiem.

Na pytanie radnego W. Wiekiery, jak to wygląda z punktu gminy i powiatu, Naczelnik WO odpowiedziała, że i część gminna i część powiatowa są zmniejszone, niestety nie pamięta dokładnie w jakich wysokościach, chyba jedna część 900tys., a druga 1mln.400tys., ale razem jest to 2mln.300tys.

Radna K. Chrobot zapytała, czy dobrze rozumie, że jeżeli ta subwencja została zmniejszona o te 2mln.300tys., to gmina teraz musi to uzupełnić z własnych środków?

Naczelnik WO odpowiedziała, że tak, bo budżet był tworzony do planowanej sumy subwencji, ta subwencja była brana jako dochód gminy.

V-ce Prezes Zarządu ZNP J. Stokłosa poinformowała, że na jednym ze szkoleń był właśnie poruszany temat tych zmian, o których jest tu mowa i padały tam pytania, czy kierownicy w placówkach, ponieważ nie mogą mieć tych dodatkowych godzin, to czy mogą mieć np. zastępstwa doraźne płatne.

Na uwagę radnego W. Wiekiery, że dotychczas nie można było mieć płatnych zastępstw, Pani J. Stokłosa powiedziała, że właśnie teraz mają prawo do doraźnych zastępstw.

Na pytanie Naczelnik WO, z czego to wynika, gdzie jest ten zapis, V-ce Prezes ZNP odpowiedziała, że niestety nie pamięta, ale postara się dostarczyć taką informację.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że zapoznała się z tymi zmianami i nie widziała tam takiego zapisu, owszem dyrektor, czy kierownik może brać zastępstwa, ale niepłatne.

Radny K. Dybich wyraził zdanie, że bez wątpienia mamy do czynienia z totalnym bałaganem i chaosem w oświacie i ponownie, koszty będzie ponosić gmina w sposób bezpośredni. Radny zapytał, czy w związku z tymi ograniczeniami ustawowymi, gdyby gminę było na to stać, to czy gmina może sfinansować stanowisko wicedyrektora?

Naczelnik WO odpowiedziała, że nie, jest to zapis ustawowy, że stanowisko wicedyrektora może być w placówce mającej minimum 12 oddziałów. Taki zapis był zawsze, tam gdzie nie ma wicedyrektora wyznacza się nauczyciela.

Radny K. Dybich przypomniał, że Pani Naczelnik wspomniała o przewidzianych podwyżkach dla nauczycieli i zauważył, że podnosił ten temat na Komisji Oświaty, gdyż w budżecie i całej dotacji oświatowej nie zaplanowano ani jednej złotówki na ten cel. Radny wyraził zdanie, że nie liczyłby na jakąkolwiek podwyżkę, w tej subwencji nie ma na podwyżki dla nauczycieli.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że muszą dostać, bo to jest ustawowo należne.

Radny K. Dybich powiedział, że jeżeli to nie zostało wpisane w budżet, tylko się o tym powiedziało publicznie, że 10%, potem zmieniono zdanie na 5% i takie są informacje publiczne przedstawiane przez Ministerstwo Edukacji, to jest to jakieś grube

nieporozumienie. Oszukuje się nauczycieli po raz kolejny, tworząc wizję dobrobytu, a potem zrzuca się zakres odpowiedzialności na gminę. To jest kolejne rozwiązanie prawne, które przychodzi z góry, a bezpośrednio uderza w gminę. Nauczyciele tego nie rozumieją i mają wrażenie, że jest to na poziomie miasta.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że nie do końca się z tym zgadza, bo nauczyciele muszą dostać te podwyżki i przypuszcza, że pieniądze wpłyną na to w subwencji, lub w inny sposób.

Naczelnik WO włączając się do dyskusji wyjaśniła, że podwyżki są niby ujęte w tej subwencji i dodatkowych pieniędzy na to nie będzie. Dodatkowe pieniądze są z rezerwy tak zwanej subwencji oświatowej 04 i w ubiegłym roku były na doposażenie świetlic, czy remonty klas. Ponadto dodała, że przedszkola są zadaniem własnym gminy i w zasadzie w całości są finansowane przez gminą, po czym podała przykład sytuacji z ubiegłego roku.

Radny K. Dybich poinformował, że z tych opracowań, do których dotarł już jasno wskazywało, że przy zapowiedziach podwyżki 5, czy 10% ta rezerwa nie jest wystarczająca, żeby tą kwotę pokryć. To po prostu jest kłamstwo.

Radny R. Kazimirski wyraził zdanie, że nie może zrozumieć tego, że ma być to bezkosztowa reforma, a gminy cały czas ponoszą koszty, ponadto jest oburzony tym, że dzieci nie ubywa, a pieniądze przychodzi coraz mniej. Gmina robi wszystko, co nakazał ustawodawca, a ustawodawca po raz kolejny gminę „okrada”.

W związku z brakiem dalszych pytań, Komisja Oświaty i Wychowania przystąpiła do głosowania, w wyniku którego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do Uchwały Nr XLVI/843/10 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 27 stycznia 2010 r. w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego, udzielania i rozmiaru obniżek dla nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze, nauczycieli, którzy obowiązki kierownicze pełnią w zastępstwie nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze i nauczycieli doradców metodycznych oraz tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli niewymienionych w art. 42 ust.3 Karty Nauczyciela zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez gminę Dąbrowa Górnicza, z późn. zm. - **druk 47**.

Wynik głosowania: za – 13 , przeciw – 0 , wstrz. – 2 .

Przewodnicząca Komisji w sprawie druku 48 przekazała głos Naczelnik WO, która poinformowała, że w tym projekcie uchwały są tylko kosmetyczne zmiany polegające na dostosowaniu do nowej struktury szkolnictwa wprowadzonej nowymi ustawami, czyli prawem oświatowym i przepisami wprowadzającymi. Pani Naczelnik pokrótce przedstawiła przykładowe zmiany i Komisja przystąpiła do głosowania.

Komisja Oświaty i Wychowania pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do Uchwały Nr XLVIII/870/10 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 31 marca 2010 r. w sprawie fundowania Stypendium Miasta Dąbrowy Górniczej dla Najzdolniejszych Uczniów i Studentów – Mieszkańców Dąbrowy Górniczej - druk 48.

Wynik głosowania: za – 14 , przeciw – 0 , wstrz. – 1 .

Przewodnicząca Komisji odczytała treść kolejnego projektu uchwały (druk 49) i przekazała głos Naczelnik WO, która poinformowała, że Uniwersytet Śląski zwrócił się do V LO o realizację wspólnego projektu. Projekt zakłada realizację zajęć dydaktycznych z zakresu informatyki dla uczniów klas pierwszych w laboratoriach Uniwersytetu Śląskiego i będzie on obejmował około 20 uczniów. Jest to projekt bezkosztowy, wartość projektu oszacowana jest na 82tys.zł., ilość zajęć, jeżeli Rada podejmie tą uchwałę, będzie określona w porozumieniu między LO, a Uniwersytetem, a dowóz uczniów na zajęcia będzie finansowany przez radę rodziców.

Na pytanie radnego E. Bobera, jaki jest okres tego projektu, Pani Naczelnik odpowiedziała, że od września 2018 do końca czerwca 2020 roku.

Radna K. Zagajska zapytała, czy jeżeli jest to projekt bezkosztowy, to czy musi się to odbywać przez przyjęcie przez Radę uchwały?, czy nie może być to umowa pomiędzy LO, a Uniwersytetem?

Naczelnik WO odpowiedziała, że musi być podjęta taka uchwała, bo tego wymagają przepisy i dodała, że nie jest to pierwsza taka uchwała.

W związku z brakiem dalszych pytań Komisja Oświaty i Wychowania pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wspólnej realizacji przez V Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Kanclerza Jana Zamoyskiego w Dąbrowie Górniczej ul. Czapińskiego 8 i Uniwersytet Śląski, Wydział Informatyki i Nauki o Materiałach w Katowicach projektu pn. „SUMO - Śląski Uniwersytet Młodego Odkrywcy” w ramach Działania 3.1 Kompetencje w szkolnictwie wyższym Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój Europejskiego Funduszu Społecznego - **druk 49**.

Wynik głosowania: za – 15 , przeciw – 0 , wstrz. – 0 .

### **Ad.3**

Komisja przyjęła do wiadomości pismo WO.0015.2.1.2018 z dnia 26 lutego 2018r., będące odpowiedzią na wniosek Komisji (BRM.0014.8.168.2018) w sprawie zorganizowania spotkania dyrektorów szkół z przedstawicielami ArcelorMittal.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że takie spotkanie już się odbyło i podziękowała radnym, którzy w nim uczestniczyli.

Radny E. Bober zwrócił uwagę, żeby takie zaproszenia przesyłać również emailiem.

Na pytanie radnego G. Jaszczyry, czy jest planowany jakiś remont w Przedszkolu nr 11 przy ul. Krasińskiego, Pani Naczelnik odpowiedziała, że z tego co wie, to w ramach tzw. ZIT-ów (Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych) miał być dobudowany segment, ale niestety nie zna szczegółów, bo tym zajmuje się WIM.

W związku z powyższym Komisja Oświaty i Wychowania sformułowała wniosek do Prezydenta Miasta, w którym zwróciła się z prośbą o udzielenie informacji z zakresu

planowanej modernizacji, remontu i terminie wykonania tych prac w Przedszkolu nr 11 na ul. Krasińskiego 35 w Dąbrowie Górniczej.

Wynik głosowania: za – 15 , przeciw – 0 , wstrz. – 0 .

Radny K. Woźniczka poruszył problem dzieci niepełnosprawnych, które dotychczas uczyły się w szkołach podstawowych, a rehabilitowane były w Ośrodku, do którego były dowożone. Radny wyjaśnił, że dotarły do Niego informacje od jednego z rodziców, że Dyrektor Ośrodka poinformował, że od 1 września nie przyjmie takiego dziecka, bo tym ma się zająć szkoła. Radny wyartykułował, że takie nauczanie dzieci niepełnosprawnych w szkole ogólnodostępnej ma bardzo wiele zalet, chociażby to, że zmienia się postrzeganie niepełnosprawności przez społeczeństwo. Następnie wracając do wspomnianego tematu rewalidacji w Ośrodku, zwrócił się z pytaniem, jak to będzie rozwiązane?

Naczelnik WO wyjaśniła, że rewalidacja uczniów niepełnosprawnych w szkołach ogólnodostępnych wygląda tak, że należy to do kompetencji tych szkół ogólnodostępnych. Zajęcia socjoterapeutyczne nie muszą być realizowane w Ośrodku, to dyrektor takiej szkoły ogólnodostępnej zatrudnia specjalistów, bo to jest w jego pensum. Niemniej jednak, żeby zapewnić uczniom niepełnosprawnym, tym którzy wymagają sprzętu specjalistycznego, którego nie ma w szkołach ogólnodostępnych, dyrektor szkoły zatrudnia nauczyciela z Ośrodka i tam się odbywała ta rehabilitacja. Na pytanie radnego K. Woźniczki, czy tak dalej będzie, Pani Naczelnik odpowiedziała, że nie wie, żeby miało być inaczej, ale oczywiście zależy to od ilości godzin pracy specjalistów w Ośrodku.

Radny K. Woźniczka powtórzył, że takie ma informacje od rodziców, że w Ośrodku nie chcą przyjąć tych dzieci, nie wie z jakich powodów, ale chciałby zgłosić ten problem i prosi o zajęcie się nim.

Naczelnik WO dodała, że rodzice dowożą dziecko do Ośrodka, ale za godziny rehabilitacji płaci szkoła, niemniej jednak rozezna sprawę, bo na chwilę obecną nic nie wie, żeby cokolwiek w tym roku miało się zmienić. Jak do tej pory żaden dyrektor szkoły ogólnodostępnej nie zgłosił do Wydziału Oświaty, że nie ma rewalidantów.

Przewodnicząca Komisji zwróciła się ponownie do Naczelnik WO z prośbą o sprawdzenie tego problemu i ewentualną informację w tym temacie.

Radna K. Zagajska powiedziała, że z rozmowy z pedagogiem jednej z placówek oświatowych wie, że kiedyś faktycznie było tak, że dyrektor zatrudniał osobę i dzieci były rehabilitowane w szkołach, ale odkąd powstał Ośrodek, to zarówno dyrekcje szkół, jak i rodzice stwierdzili, że korzystniej jest dowozić dzieci na rehabilitację do Ośrodka. Radna dodała, że z rozmowy z Dyrektorem Ośrodka wie, że dzieci uczęszczające do tej placówki mają pierwszeństwo i być może chodzi o to pierwszeństwo.

Naczelnik WO powtórzyła, że na chwilę obecną nikt nie zgłaszał jakichkolwiek problemów w tej sprawie, więc musi zasięgnąć informacji.

Radny S. Żmudka poinformował, że w Dzielnicy Tuczawa jest 100-lecie szkoły, wobec czego chciałby się dowiedzieć, czy są przewidziane jakieś prace „ekstra” dla szkoły? Jest to jubileusz, a tym samym okazja, żeby coś tam zrobić dodatkowo, bo boisko jest już robione

z budżetu partycypacyjnego, a wiele potrzeb było zgłaszanych, łącznie z termomodernizacją i salą gimnastyczną.

Naczelnik WO odpowiedziała, że niestety nie zna planu remontów i budżetu WKM, ale może powiedzieć, że WO dofinansuje sztandar dla szkoły. Na uwagę radnego S. Żmudki, że z tego co wie to szkoła już jakąś kwotę uzbierała na ten sztandar, Pani Naczelnik odpowiedziała, że nie pamięta, jaka będzie kwota dofinansowania.

Radna K. Zagajska poinformowała, że z rozmowy z Panem Dyrektorem wie, że zgłaszał do Wydziału potrzeby remontowe i trzeba by się im przyjrzeć i wybrać coś, co najbardziej jest potrzebne.

Naczelnik WO potwierdziła, że wszystkie potrzeby są zgłaszane przez szkoły i przekazywane do WKM i w zależności od wysokości środków jakimi dysponują i priorytetów, które trzeba wykonywać, jest to robione.

Radny K. Dybich podniósł temat, który Jego zdaniem jest istotny dla całej społeczności, bo zbliża się trudny okres wyborów. Biorąc pod uwagę ostatnie wydarzenia, radny ma wrażenie, że niektórzy stracili wszelkie hamulce i normy przyzwoitości w tym zakresie, w odniesieniu właśnie do szkół. Radny wyjaśnił, że sprawa dotyczy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 w Strzemieszycach, a dokładnie agitacji partyjnej, którą urządził poseł R. Warwas na terenie szkoły w sobotę 3 marca 2018 roku. Radny wyartykułował, że chciałby prosić Komisję, żeby w sposób jednoznaczny i stanowczy, jako Komisja przesłali określone stanowisko do wszystkich szkół na terenie miasta, żeby dać dyrektorom dodatkowe wsparcie w tym zakresie, żeby nie czuli się pod presją, gdy komukolwiek przyjdzie do głowy, próba powtórzenia tego, co nie do końca ma z przyzwoitością do czynienia. Radny nie wie, czy wszyscy radni widzieli materiał, który pojawił się w przestrzeni publicznej, pisała o tym prasa internetowa ogólnopolska i gazety ogólnopolskie, wydania lokalne. Radny powiedział, że zorganizowanie konkursu dotyczącego żołnierzy wyklętych związanych z terenem Zagłębia Dąbrowskiego, była to bez wątpienia pozytywna inicjatywa Pana posła R. Warwasa i co do tej kwestii nie ma żadnych wątpliwości, bo to przyniosło same dobre skutki. Aczkolwiek daleko idącą wątpliwość i niepokój w tym zakresie, budzi w radnym ordynarna agitacja partyjna, gdyż Pan poseł wręczając nagrody, wystąpił na tle baneru z logotypem partii Prawo i Sprawiedliwość. Radny wyraził zdanie, że sytuacja jest bardzo niepokojąca, gdyż Prawo oświatowe w art. 86 jednoznacznie wskazuje, że nie może być żadnej mowy o jakiegokolwiek działalności politycznej na terenie szkoły. Radny, jako mieszkaniec Dąbrowy i ojciec dwójki dzieci jest oburzony, że partia próbuje wejść ze swoją polityką i logotypem na teren szkoły, po czym dodał, że impreza jest bez wątpienia pozytywna, ale została w sposób ordynarny zniszczona przez agitację partyjną. Radny myśli, że jest to dalece niestosowne, dlatego zaapelował do Komisji i ponownie złożył wniosek, żeby z tego posiedzenia wyszedł wniosek, dzięki któremu dyrektorzy będą dokładnie znali swoje ugruntowanie prawne w tym zakresie. Następnie radny wskazał, że stanowisko Ministerstwa Edukacji Narodowej, które pojawiło się publicznie, jednoznacznie tą sytuacją uznało za agitację partyjno-polityczną i swoje stanowisko wyraziło określonym wpisem 15.03.2018r., po opublikowaniu przez portal OKO.press całego materiału dotyczącego tej haniebnej sytuacji. Radny wyjaśnił, że poprosili Śląskiego Kuratora Oświaty o przypomnienie dyrektorowi szkoły o zapisach ustawowych dotyczących zakazu prowadzenia w szkołach działalności politycznej. Radny ponownie zaapelował o wystosowanie wniosku do placówek oświatowych, gdyż dyrektorzy mogą czuć



się zakłopotani w takich sytuacjach i zaznaczył, że nie ma pretensji do Pana Dyrektora, ma pretensje do posła Rzeczypospolitej, że w tak haniebny sposób urządza agitację polityczną w szkole podstawowej na terenie Dąbrowy Górniczej.

Na pytanie radnego W. Wiekiera, czy Pani Naczelnik wiedziała o tym konkursie, Naczelnik WO odpowiedziała, że o konkursie dowiedziała się przypadkiem, skontaktowała się w tej sprawie z Panem Dyrektorem, który potwierdził, że taki konkurs będzie organizowany. Nikt z organu na rozdanie nagród nie był zaproszony, ale istotnie tak ja powiedział radny K. Dybich był wystawiony baner PiS-u. W rozmowie z Panem Dyrektorem wspólnie z Panią Prezydent wyraziły stanowisko w tym temacie i pisemnie zobowiązały Dyrektora do przestrzegania prawa oświatowego, gdyż art. 86 ustawy Prawo oświatowe wyraźnie zakazuje prowadzenia działalności politycznej na terenie szkoły.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że padł wniosek radnego K. Dybicha, ale uważa, że to powinno być przedstawione tylko na spotkaniu z dyrektorami i przypomnieniu im art. 86.

Radna K. Zagajska powiedziała, że jest oburzona tym co usłyszała, bo akurat Dzielnica Strzemieszyce jest w Jej okręgu i miała kontakt z osobami, które były na tym konkursie i absolutnie, żadnej agitacji politycznej tam nie było. To, że poseł się angażuje i organizuje, to od razu jest odbierane jako agitacja. Radna wyartykułowała, że zupełnie nie zgadza się z tym co powiedział radny K. Dybich i jest przeciwna postawionemu tak wnioskowi, ponieważ widzi, że wszyscy dyrektorzy o tym wiedzą i taki wniosek jest bezzasadny. Następnie przytoczyła przykład jednej z imprez miejskich, na której była i był radny G. Przewieźlik, a przywitano tylko radnego G. Przewieźlika, ponieważ jest z koalicji Prezydenta, a działania posła R. Warwasa traktuje się jako agitację. Po czym dodała, że radny K. Dybich mówi na wiele osób, że wysławiają się populistycznie, a sam wysławia się populistycznie. Kontynuując wypowiedź podała kolejny przykład, Koncert Noworoczny zorganizowany w PKZ, na którym życzenia nieobecnej posła B. Małeckiej-Libery były przekazane na wielkim telebimie i też był tam znaczek partii PO.

Na uwagę radnego S. Żmudki, że ten przykład nie ma znaczenia, Przewodnicząca Komisji przerwała dyskusję i głos zabrała Naczelnik WO, która powiedziała, że do szkoły może wejść każdy poseł, jeżeli jest to związane z uczniami i realizacją podstawy programowej. Nikt nie ma pretensji, że poseł R. Warwas był w szkole, że zorganizowali konkurs i ufundowali nagrody, problemem był tylko ten wystawiony baner. Na terenie placówki oświatowej nie mogą być wykorzystywane emblematy partii i nie może być faworyzowane żadne ugrupowanie polityczne.

Radna K. Chrobot zwróciła się o zaprotokołowanie Jej wypowiedzi, że żałuje, iż wcześniej nie udzielono Jej głosu i że radny G. Jaszczura już wyszedł. Radna powiedziała, że kiedy radny K. Dybich mówił o logo PiS-u, radny G. Jaszczura stwierdził, że można tylko promować KPP, a wówczas Ona zadała pytanie „czy było to gdzieś w szkole?”, na co radny G. Jaszczura odpowiedział Jej, że nie, było to na Komisji Budżetowej i że to radna Chrobot promowała KPP.

Radny W. Wiekiera wtrącił, że protokół z Komisji Budżetowej jest do wglądu i można to sprawdzić.

Radna K. Chrobot kontynuując wypowiedź wyjaśniła, że nie miała baneru KPP, nie rozmawiała na tematy polityczne na Komisji Budżetowej. Radna poinformowała, że w momencie luźnej wymiany zdań z radną siedzącą obok, usłyszała, że radny G. Jaszczura stwierdził i kazał wpisać do protokołu, że w 100% nie jest komunistą i nie popiera tego Rządu. Radna dodała, że to jest w protokole z Komisji Budżetowej. Radna powtórzyła, że nie propaguje KPP, żadnej opcji politycznej i ma dość wysłuchiwanie docinków na ten temat.

Radny E. Bober zauważył, że ta dyskusja odbiega od tematu i zaproponował przegłosowanie złożonego wniosku.

Radny G. Przewieźlik na koniec dyskusji wyjaśnił, że złożony wniosek przez radnego K. Dybicha odebrał trochę inaczej niż radna K. Zagajska, bo przecież radny K. Dybich na początku swojej wypowiedzi powiedział, że konkurs, nagrody i cała inicjatywa była super, miał zastrzeżenia tylko do jednej rzeczy, do tego logo. Radny wyraził opinię, że nie wyobraża sobie, żeby w szkole, w której uczy mógł wystawić sobie taki baner, bo tak nie można, dlatego jest za wnioskiem radnego K. Dybicha, żeby uczulić dyrektorów w tym temacie. Poza tym również uważa, że sama inicjatywa posła R. Warwasa była bardzo dobra.

Przewodnicząca Komisji uważa, że dyrektorzy to wszystko wiedzą i być może wystarczy, żeby Pani Naczelnik przypomniała im o tym na konferencji, czy pisemnie, a nie trzeba od razu formułować wniosku.

Zabierając głos radny K. Dybich wyjaśnił, że był daleki od atakowania posła R. Warwasa, ale podtrzymuje swój wniosek, który ma dać dyrektorom wsparcie w tym zakresie. Następnie uzasadnił swoje stanowisko, jednocześnie zaznaczając, że nie podejrzewa, że dyrektorzy nie znali obowiązującego prawa, ale czasami działając pod określoną presją mogą postąpić w taki, czy inny sposób. Nie podejrzewa również, że Dyrektor Maliszewski nie zna przepisów prawa obowiązującego w tym zakresie, ale pewnym osobom trudno się odmawia. Ten wniosek ma być wsparciem dla dyrektorów w sytuacji problemu z przeciwstawieniem się tego typu zachowaniom. Dyrektor w tej sytuacji nie jest w ogóle winien, tylko osoby, które wydały decyzję na umieszczenie tego baneru, takich rzeczy nie można robić, bo to jest po prostu nieprzyzwoite. Rolą Komisji i radnych jest odpowiedzialne podejście do tej rzeczywistości i nie można zostawić dyrektorów placówek w poczuciu osamotnienia. Kończąc wypowiedź radny podtrzymał swój wniosek i zwrócił się z prośbą o jego przegłosowanie.

Radny W. Wiekiera zauważył, że szkoda, że wniosek nie był głosowany wcześniej, gdy była większa reprezentatywność, bo w tej chwili część członków Komisji opuściło już posiedzenie. Natomiast wracając do tematu Pana Dyrektora, to trzeba zauważyć, że jest On osobą dorosłą i nie pierwszy rok pełni funkcję dyrektora i powinien mieć świadomość takich działań.

Radny K. Dybich ponownie przypomniał stanowisko Ministerstwa Edukacji, Kuratorium Oświaty i Wydziału Oświaty. Natomiast odnosząc się do kwestii obecnej frekwencji na posiedzeniu wyraził zdanie, że nie może odpowiadać za radnych z PiS i opuszczenia przez nich sali. Na uwagę Przewodniczącej Komisji, że inni radni również opuścili posiedzenie, radny zauważył, że wyszli Oni dużo wcześniej, przed złożeniem przez Niego wniosku.

Komisja Oświaty i Wychowania po przeprowadzonej dyskusji sformułowała wniosek, w którym zwraca się do Prezydenta Miasta z prośbą, o wystosowanie w imieniu Komisji pism do dyrektorów placówek oświatowych przypominających o ustawowych zapisach dotyczących zakazu prowadzenia w szkołach działalności politycznej.

Wynik głosowania: za – 8 , przeciw – 0 , wstrz. – 0 .

Radny K. Dybich powiedział, że chciałby jeszcze poinformować Komisję, że został wezwany na przesłuchanie na Policję w związku z rzekomym propagowaniem systemów totalitarnych, dotyczy to uczestnictwa w obchodach 1-go Maja, czyli Święta Pracy, które nigdy nie było świętem komunistycznym. Taki donos został złożony na Policji.

Na tym posiedzenie zakończono.

Przewodnicząca Komisji Oświaty i Wychowania  
Krystyna Szaniawska